

Od autora: Tyle tu różnych poglądów na temat wiary,
że i ja swój zamieszczę ;-)

Ludzie pod niebem nie spali od początku, to było inaczej. Ja to pamiętam, tylko potrzebuję czasu, żeby zapomnieć. Mówiliśmy przez sen, że nie warto było nad owoce przedkładać ciepłych butów, szalika, czapki.

Potem wrócił; z bliska przyszedł, przyjechał z daleka pociągiem. Zabierał ich na gapę, niby autostopowiczów, niby poziomki z rowów. A kiedy tłumaczył jak ciało powinno układać się przy Flamenco, zrozumiałem, że nie przyszedł na marne, nie zajechał za daleko. Dnia któregoś zamienił taniec nad śniadanie, rwanym krokiem niosąc tłumy. Ulice upstrzone płatkami róż tętniły życiem, które mierzyło się miarą odpowiednio dobranych stąpień.

Czasem zamykam oczy i widzę staruszka który stojąc wśród robotów, androidów, latających talerzy, trzyma tabliczkę z napisem "koniec jest już bliski".

Październik 2014

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Absurd_Paradox, dodano 31.07.2019 07:39

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.